

CENA 100 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce
na str. 1,2,3. m. 400., w tekście m. 500.
Nekrologi 400 mk. zвычайnie 200 mk.Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. 76 91
Otwarta od 9-12 i od 2-6 po poł.

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 2000 Mk.
Z odnośnikiem do domu 2500 Mk.
na prowincji z przesyłką
pocztową 3000 Mk.
Zagranicą 6000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 100 Mk.

№ 292 (7331).

Sobota dnia, 23 Grudnia 1922 r

Rok XXX

Oreǳie Prezydenta Wojciechowskiego.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał w dniu 20-go grudnia rb. następujące oreǳie:

P O L S K I !

BOGU Wszchemogącemu i Tobie, Narodzie Polski, ślubowałem ustawy konstytucyjnej przestrzegać i bronić, dobru powszechnemu wiernie służyć. Poprzednik mój—Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, śp. Gabryel Narutowicz, poległ z ręki, opętanej szalem nienawiści. Ponury cień padł na odradzającą się państwo wość polską, na moralne podstawy naszego życia zbiorowego. Nienawiść wytwarza niepokój i nieszczęście, rujnuje życie rodzin i państwa.

Rzeczpospolita swoją dostojność i moc czerpie przede wszystkim z cnót i pracy swoich obywateli. Proszę Boga Wszchemogącego i Ciebie, Narodzie Polski, abyśmy zdołali usunąć z uczuć i czynów naszych zło długoletniej niewoli i zbudować jedną niepodzielną Rzeczpospolitą, silną miłością i pracą swoich obywateli pod opiekę praw, przez nich ustanowionych.

Wszyscy bez różnicy mięży w pamięci słowa Adama Mickiewicza: „O ile polepszyście dusze

wasze, o tyle polepszyście prawa wasze”. Ślubujmy dawać w życiu publicznym wyraz utajonej tęsknoty do bohaterskiego współdziałania dla dobra wszystkich. Najpilniejsza potrzeba, to trwały rząd, silny zaufaniem Sejmu, i budżet, wypelniony podatkami obywateli Zaden Genjusz Jednostki, żadna dyktatura bez was i za was tego nie zrobi. Zrobić to może zgodny wysiłek całego narodu.

W imieniu Rzeczypospolitej wołam do Was, Obywatele: Skłaniajcie się do zgody w sprawach dobra powszechnego, ona jest pierwszym warunkiem wiernego wykonania ustawy konstytucyjnej, uzdrowienia życia gospodarczego i wychowania obywateli, godnych imienia polskiego.

Warszawa, 20 grudnia r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) STANISŁAW WOJCIECHOWSKI

Prezes Rady Ministrów

(—) WŁADYSŁAW SIKORSKI.

TELEGRAMY.

Ceremonja objęcia władzy.

WARSZAWA 21. W środę o godz. 18-ej m. 30 szwadron przyboczny i lando reprezentacyjne Rzeczypospolitej przybyły do siedziby Prezesa rady ministrów, który w eskorcie szwadronu udał się do mieszkania elekta Stanisława Wojciechowskiego, przy ul. Smolnej 25, skąd towarzyszył Mu do gmachu Sejmu, do którego przybyli o godz. 19-ej.

Elekta przyjął u drzwi Sejmu dyrektor kancelarii sejmowej i przeprowadził go do pokoju Marszałka. Po stwierdzeniu przez przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, iż członkowie Zgromadzenia Narodowego zajęli swe miejsca, Prezes rady ministrów wprowadził elekta na salę. Elekt stanął przy stole, na którym znajdował się krucyfiks i egzemplarz Konstytucji Rzeczypospolitej.

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego zapytał elekta, czy urząd Prezydenta Rzeczypospolitej przyjmuje.

Po otrzymaniu odpowiedzi twierdzącej wezwał go do złożenia przysięgi. Nowoobрани Prezydent Rzeczypospolitej podniósł dwa palce do góry i trzymając lewą rękę na Konstytucji Rzeczypospolitej, powtórzył słowa rotty przysięgi za przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego. Po złożeniu przysięgi przewodniczący Zgromadzenia Narodowego stwierdził, że artykułowi 59 Konstytucji stało się zadość, poczem Prezydent Rzeczypospolitej opuścił salę w towarzystwie Prezesa Rady ministrów.

Zarówno przy wprowadzeniu elekta na salę obrad Zgromadzenia Narodowego, jak również podczas składania przez niego przysięgi i przy opuszczaniu sali wszyscy bez wyjątku członkowie Zgromadzenia Narodowego stali na swoich miejscach. Po złożeniu przysięgi wzniesiono okrzyki: „Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej”.

Na uroczystości obecni byli wszyscy członkowie gabinetu z generałem Sikorskim, Prezesem Rady Ministrów na czele, oraz korpus dyplomatyczny z monsignorem Lauri na czele. Obecni również byli przedstawiciele wojskowych misji obcych, wyżsi urzędnicy państwowi i licznie zgromadzona na galerji publiczność.

O godz. 19-ej min. 30 w salonach reprezentacyjnych Sejmu zgromadzili się: Marszałek sejmu, w zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej Wicemarszałek sejmu, w zastępstwie, Marszałka sejmu, Marszałek senatu i Prezes Rady mini-

strów, nadto Rząd in corpore i członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezes Rady Ministrów odczytał protokół obu posiedzeń Zgromadzenia Narodowego, poczem szef kancelarii cywilnej odczytał protokół przekazania i objęcia władzy. Protokół podpisany został stosownie do brzmienia art. 24-go regulaminu Zgromadzenia Narodowego, poczem Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Prezesa Rady Ministrów w eskorcie szwadronu przyboczego udał się na Zamek Królewski dla złożenia hołdu zwłokom zmarłego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nowoobрани Prezydent ukląkszył przed ołtarzem przy zwłokach, przez dłuższą chwilę trwał w modlitwie. Na Zamek przybyli również członkowie rządu.

Następnie Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Prezydenta Ministrów w eskorcie szwadronu przyboczego udał się do pałacu Belwederskiego. Rząd poprzedził go w samochodach i zebrał się w żółtym salonie pałacu. Ustawiono na ulicy Belwederskiej w dzielnicy pałacu oddziały, a mianowicie: kompanja przyboczna Prezydenta Rzeczypospolitej, jeden bataljon piechoty, jeden szwadron kawalerji, oraz jedna bateria, wreszcie orkiestra dowództwa miasta i pułku piechoty, oddały honory przy dźwiękach hymnu narodowego. W przedsionku pałacu powitali Prezydenta Rzeczypospolitej szef kancelarii cywilnej i adjutant generalny, którzy zaprowadzili Go do sali audjencjonalnej, gdzie przedstawiono Prezydentowi Rzeczypospolitej wszystkich członków domu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Następnie Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Ministra Wojny udał się na dziedzińiec pałacowy. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Adjutant generalny złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej raport. Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł przed frontem oddziałów przybocznych, poczem przyjął defiladę kompanji przybocznej. Szwadron przyboczny wznosił trzykrotny okrzyk: Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej. Artylerja wojsk polskich dała 25 wystrzałów armatnich przepisanych regulaminem.

Następnie Prezydent Rzeczypospolitej udał się do swoich apartamentów.

Z Sejmu

WARSZAWA 22. Do przewodniczący komisji budżetowo-skarbowej, regulaminowej, prawniczej i konstytucyjnej, Marszałek Sejmu, p. Rataj, wystosował list następujący:

Dr. P. KLINGER

SPECJALISTA

chorób wenerycznych i skórnych
(analizy krwi na syfilis) 1402przyjmuje codziennie: od 9-10 i od 4-7,
w niedziele i święta od 11-1. Towarowa 3, 1 p.

PRACOWNIA

CHEMICZNO-BAKTERJOLOGICZNA

D-ra med. S. WAŁCHOWICZOWEJ

z Radomia, przeniesiona do
Kalisza Al. Józefiny № 13, II piętroWYKONYWA wszelkie analizy
w zakres diagnostyki lekarskiej wchodzące
(analizy krwi na syfilis i inne).Czynna codziennie od 9-1 i od 3-6.
Z chorób wewnętrznych i dziecięcych przy-
jęcia między 4-7 po południu.

„Aczkolwiek posiedzenia plenarne Sejmu pragnąłbym rozpocząć dopiero około 10-go stycznia, to jednak prosiłbym, aby posiedzenia komisji wyznaczone były zaraz po 1-ym stycznia, a to dla przygotowania materiału na plenum Sejmu”.

Pogrzeb

ś. p. Gabryela Narutowicza

WARSZAWA 22. Wczoraj o godz. 12.30 zalutowano trumnę ze zwłokami ś. p. Gabryela Narutowicza. Wieczorem nastąpiło przeniesienie trumny przez kapitułę św. Jana przejściem królewskim z Zamku do Katedry.

Dziś, o godz. 10 rano ks. kardynał Kakowski w otoczeniu kleru odprawił modły Castrum doloris. Kazanie wypowiedział ks. prałat Szlagowski. Po nabożeństwie zwłoki zostały złożone w podziemiach Katedry.

W nabożeństwie wzięli udział prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski, przedstawiciele rządu, korpus dyplomatyczny, Sejm i Senat przedstawiciele generalicji delegacje wojewódzkie i samorządowe oraz przedstawiciele organizacji społecznych. Podczas nabożeństwa śpiewy żałobne wykonali soliści i chór opery warszawskiej.

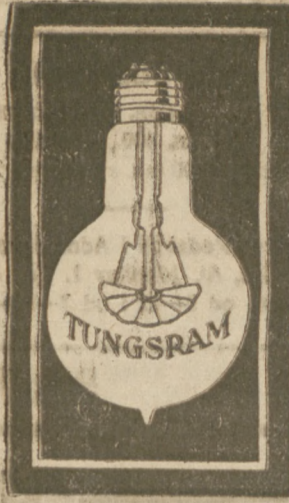
Modły Papieża za duszę

ś. p. G. Narutowicza

RZYM. Ojciec święty za pośrednictwem marszałka dworu zawiadomił posła Skrzyński go, że odprawi modły za duszę zmarłego prezydenta, za spokój w Polsce, oraz na intencję szczęśliwego wyniku nowych wyborów.

O podtrzymanie autorytetu władz

WARSZAWA. Minister spraw wewnętrznych wydał następujący okólnik: „Wobec ukonstytuowania się Sejmu obowiązuje obecnie artykuł 2 Konstytucji, który głosi, że organami władzy zwierzchniczej są Sejm i Senat, prezydent Rzeczypospolitej łącznie z odpowiednimi ministrami oraz niezawisłe sądy. W związku z tem organy władz zwierzchniczych, a w szczególności osoba prezydenta, jako przedstawiciela Państwa na zewnątrz i szefa władzy wykonawczej, winna być otoczona specjalnym szacunkiem, ze strony wszystkich obywateli Państwa. Wszelkie



Tungstamm

najtrwalsza żarówka oszczędnościowa z ciągnionego drutu metalowego. Jedno i półwatowe żarówki wszelkich rodzajów i woltaży.

„TUNGSRAM“ Warszawa, Sienkiewicza 3, adr. telegr. „Tungstamm“ Warszawa. 3282

zaś wystąpienie, zmierzające do zmniejszenia ich autorytetu winny spotkać się z jaknajstrzeższym przeciwdziałaniem ze strony władz, opartem na rozporządzalnych środkach prawnych. Okólnik poleca na wypadek stwierdzenia w druku wystąpienia obniżających powagę, godność i autorytet organów władzy zwierzchniej oraz w razie nieposzanowania urzędów państwowych kierować się ordośnym postanowieniem, zawartem w ustawach karnych.

Gabinet gen. Sikorskiego pozostaje u steru.

WARSAWA. Po objęciu urzędowania przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. Prezes Rady Ministrów generał Władysław Sikorski złożył prośbę o udzielenie dymisji całemu gabinetowi.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej do prośby tej się nie przychylił.

Rozprawa przeciw mordercy prezydenta

WARSAWA. Rozprawa przeciwko zabójcy ś. p. Prezydenta Narutowicza odbędzie się 29 grudnia. Rozprawa będzie publiczna.

Oskarżycielem publicznym będzie prokurator sądu okręgowego Kazimierz Rudnicki.

Uniwersytet w Łodzi

ŁÓDŹ. Rada szkolna okręgu łódzkiego, na posiedzeniu w dniu 17 b.m. postanowiła rozpocząć kroki w celu założenia uniwersytetu w naszym mieście.

Postanowiono wybrać komitet organizacyjny, który zwróci się do władz centralnych o zatwierdzenie projektu oraz do władz muniypalnych o ofiarowanie placu pod budowę.

Jednocześnie komitet organizacyjny zwróci się do Uniwersytetu warszawskiego z propozycją otwarcia w Łodzi wyższych kursów medycznych (3 i 4 rok) i zezwolenia słuchaczom-łódzianom na odbywanie praktyki klinicznej w szpitalach łódzkich.

Komitet przystąpi niezwłocznie do gromadzenia odpowiednich funduszy.

Rząd silnej ręki a kurs dewiz

LWÓW. „Gazeta Poranna“ pisze: Na pierwszą wiadomość o tworzeniu się rządu silnej ręki i poczynionych przezeń zarządzeń w celu ochrony kursu naszej waluty od gwałtownych wahań, nasza giełda nieoficjalna wnet zareagowała wzrostem panicznym obniżeniem cen wszystkich walut, w szczególności dolara. Wczoraj jeszcze trwała haussa, która nastąpiła po zamordowaniu Prezydenta i doprowadziła kurs dolara do 20.000 mk. Już wczoraj rano cena jego spadła do 19.500 a potem w ciągu dnia całego spadał osiągnąjąc przed wieczorem kurs 18.000. Panika i spadek cen trwa dalej, przyczem uwydatnia się silna tendencja niżkowa i brak wszelkiej chęci kupna.

Kupujcie 8%
Pożyczkę złotą!

List z Górnego Śląska.

(Od własnego korespondenta)

Katowice w grudniu.

Po długowiekowej zależności kościelnej od biskupów wrocławskich, którzy w ostatnich lat dziesiątkach nie odznaczali się miłością do swych djecezan polsko-katolickich, padły nareszcie okowy łączyły dusze pobożnego ludu śląsko-polskiego z wrocławską stolicą biskupią.

Stąd też wielka radość zapanowała na Śląsku. Na przyjęcie arcybiskupa, Administratora Apostolskiego ks. dr. Hlonda, który odtąd rządzić ma kościołem w polskiej części Śląska poczyniono rozległe przygotowania; chciano mu zgłosić przyjęcie wspaniałe Królewskie, niestety załoba z powodu tragicznego zgonu, prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Narutowicza przeszkodziła temu i w ostatniej chwili musiano zmienić program przyjęcia, które odbyło się tylko w ramach uroczystości kościelnych.

Przebieg uroczystości był następujący:

W niedzielę, 17 grudnia rano wysłał z Katowic po ks. Administratora Apostolskiego do Oświęcimia pociąg specjalny z wagonem salonnym. Około godz. 1/2 10 rano pociąg wrócił z Administratorem Apostolskim, któremu towarzyszyła delegacja duchowieństwa śląskiego i przedstawiciele komitetu przyjęcia. Na dworcu powitali arcybiskupa przedstawiciele władz, generalicja, prezydent Calonder, konsulowie, przedstawiciele Sejmu śląskiego itd. W poczekalni I kl. odświętnie przystrojonej, oczekiwał kler śląski swojego zwierzchnika. Z poczekalni, gdzie ks. prałat Kapica ubrał ks. dr. Hlonda w biskupie szaty liturgiczne, administrator apostolski pod baldachimem na czele wspaniałej procesji w otoczeniu kilkudziesięciu kapłanów przybożnych w białe komże i birety, udał się do kościoła N. M. Panny, gdzie odprawił uroczystą mszę pontyfikalną w asystencji licznego duchowieństwa.

Radość byłaby jeszcze większą gdyby i Śląsk Cieszyński, który dotąd jeszcze należy do djecezji wrocławskiej, jako część Województwa Śląskiego połączono z nową djecezją katowicką. Ojciec św. przychylając się do życzeń Górnoślazaków, gotów jest i Śląsk Cieszyński wyjąć z pod jurysdykcji bisk. wrocławskiego i powierzyć go opiece biskupa katowickiego. Jest nadzieja, że może już w najbliższych dniach ukaże się odpowiedni dekret papieski.

Głównym zadaniem administratora apostolskiego będzie zorganizowanie djecezji katowickiej. Zadanie to nie łatwe, bo potrzeba na to przedewszystkiem funduszy pieniężnych. Będzie trzeba założyć Seminarjum duchowne i ścignąć do tego seminarjum kleryków-ślazaków, kształcących się bądź to we Wrocławiu, bądź w Krakowie—trzeba utworzyć i wyposażać kurje biskupią itd. Dopiero po zorganizowaniu djecezji ks. dr. Hlond uzyska pełnię praw biskupich jako udzielny biskup djecezji.

Sejmowi Śląskiemu nareszcie przedłożono budżet tymczasowy za r. 1923 od 1 stycznia do 31 grudnia. Przewiduje on olbrzymie wydatki—w wydatkach zwyczajnych przeszło 96 miliardów marek niem. i 14 miliardów marek polskich, a w wydatkach nadzwyczajnych przeszło półtora miljarada marek niem. i półtora miljarada marek polskich, razem tedy w wydatkach blisko 100 miliardów marek niem. i blisko 6 miliardów mk. polskich.

Drożyna na Śląsku jest tak wielką, że biedniejsza ludność, zwłaszcza inwalidzi wojskowi,

robotnicy pobierający rentę, wdowy i sieroty, nie są w stanie wyżyć ze swych szczupłych rent. Aby im przyjść z pomocą rząd wojewódzki postanowił ponosić pewną część kosztów żywności, zakupywanej przez te kategorie biednych na swoje potrzeby (żywność otrzymywana na kartki) i w tym celu przedłożył Sejmowi Śląskiemu wniosek o uchwalenie 19 miliardów marek na żywność dla ubogich.

Jednym z największych nieszczęść G. Śląska—pewnych kół ludności, zwłaszcza robotniczej—jest nadużywanie alkoholu. Nie mówię, żeby na Śląsku więcej pilo, niż gdzieindziej, ale ma się tutaj więcej sposobności do pijaństwa, przyczem alkohol szkodzi robotnikowi śląskiemu zatrudnionemu w gęstym, niezdrowym powietrzu huti i kopalni, szkodzi daleko więcej, niż naprzykił, robotnikowi rolnemu w Polsce lub robotnikom warsztatów okrętowych, pracujących na świeżym powietrzu. To też zjazd Polek śląskich, który w tych dniach odbył się w Katowicach przy udziale przeszło 200 delegatów z wszystkich okolic polskiej części Śląska, reprezentujących około 200 towarzystw narodowej organizacji Polek śląskich, przyjął odpowiednią rezolucję, wzywającą Sejm śląski, aby polską ustawę przeciwko alkoholowi rozciągnął czempredzej także na Województwo śląskie.

Można być przeciwnikiem lub zwolennikiem radykalnych ustaw antyalkoholowych, jakie istnieją naprzykił w Ameryce lub w Szwecji, do tego jednakże dążyć należy, choćby przy pomocy środków radykalnych, aby przynajmniej ograniczyć konsumpcję alkoholu. W dniach wyjazdów, których w wielkim przemysle śląskim jest trzy do miesiąca (dwie zaliczki i jedna wypłata generalna) zwykle przepełnione są wszystkie wyszynki i destylarnie. Robotnicy—powtarzam, że tylko pewna ich część, przepijają swój ciężko zapracowany grosz, a żony ich i dzieci w domu głodem przymierają.

Czas więc najwyższy, żeby coś uczynić, aby zapobiedz zwyrodnieniu moralnemu i cielesnemu społeczeństwa polskiego na Śląsku. Zamykanie w dniach wyjazdów wyszynków i destylarni, jak się to dotąd dzieje, nie wystarcza, bo innymi drogami można otrzymać alkoholu, ile się zechce i ile zapłacić można.

W Katowicach wytworzyła się w ostatnich czasach na wzór Warszawy, Krakowa i innych wielkich miast polskich coś w rodzaju czarnej giełdy, na której różne indywidua uprawiają swoje ciemne interesy, handlując przedewszystkiem walutą polską i niemiecką. Przed kilku miesiącami jeszcze byli to prawie wyłącznie żydzi, którzy całymi chmarami oblegali ulicę Poprzeczna, że tamteży nawet trudno przejść było można. Gestykulowali, handlowali między sobą, wymieniali i często przechodniów zatrzymywali. Ustało to, gdy ich tam pewnego razu przepędzono, przyczem niejedni z nich otrzymali niemily mu upominek. Niebawem powstała jednak podobna „giełda“ przy ulicy przyległej św. Jana, z tą różnicą, że tym razem handlarze nie odznaczają się typową fizjognomią żydowską i dlatego nie potrzebują się obawiać „pogromów“. Stwierdziło to jednakże, że są to tylko osoby drugie i trzecie, działające w porozumieniu z czarno-gieldziarzami żydowskimi i częstokroć na rachunek żydów. Prasa tutejsza domaga się ostrych zarządzeń, a aby uniemożliwić tę giełdę.

Jesteśmy przed świętami Bożego Narodzenia Górnoślazacy z szczególną okazałością i pietyzmem obchodzili święta Bożego narodzenia. W wigilję wieczorem każdy górnik np. uważa sobie za poczucie obowiązku wystrzelić choć raz ze starej grubej rury żelaznej, lub moździerz, naładowanego dynamitem lub prochem strzelniczym (którego kopalnia ma dosyć) jako „wivat“ na część Dziedziątka. Tegoroczne święta może nie będą tak okazałe, przynajmniej nie w kółku rodzinnym. Szalona drożyna nie pozwala na zwykłe świąteczne zakupy. Najgorzej wyjdą na tym dzieci, które zrezygnować muszą z nowych zabawek.

ALEKSY PAJAK

Rola Polski w zagranicznym handlu produktami rolniczymi.

Znaczenie Polski w międzynarodowym handlu artykułami rolniczymi wynika z ustosunkowania produkcji rolnej polskiej do wszechświatowej z jednej strony, a z położenia geograficznego — z drugiej strony. Polska odgrywa w wytwórczości rolniczej Europy wybitną rolę. Według międzynarodowego instytutu rolniczego w Rzymie — Polska zajmuje drugie miejsce w Europie pod względem produkcji ziemniaków, żyta, koni i trzody, trzecie — w wytwórczości bydła, a czwarte w produkcji owsa i jęcz-

KSIĄŻKA
TO NAJTAŃSZY PODAREK
GWIAZDKOWY

KSIĄŻKI

z wszystkich działów literatury
nuty, materiały piśmienne,
kalendarze, gry.

POLECA:

H. SKĄPSKI

KSIEGARNIA, SKŁAD NUT
I MATERJAŁÓW
PIŚMIENNYCH:

ul. Warszawska, ulica Wrocławska (filja).

POLECA:

KSIĄŻKA
TO NAJTAŃSZY PODAREK
GWIAZDKOWY

KSIĄŻKI

z wszystkich działów literatury
nuty, materiały piśmienne,
kalendarze, gry.

SPRZEDAŻ ZNACZKÓW STEMPOWYCH PO CENIE SKARBOWEJ.

3245

Intencja. Pomijając znaczenie geograficznego położenia Polski z punktu widzenia tranzytu klimat ziem polskich sprawia, iż wyprodukowane w Polsce odmiany nasion i inwentarza żywego posiadają dużą odporność na takie warunki klimatyczne, jakie panują w wschodniej i południowej Europie. Rolnictwo polskie zaklimatyzowało najlepsze odmiany zbóż, okopowych i innych nasion oraz wysoko produkcyjne rasy zwierząt domowych, jak bydło holenderskie, trzodę wezwalską bez utracenia cennych cech tych odmian i ras. Stąd wypływa rola rolnictwa polskiego jako producenta odmian zachodnio-europejskich na Europę południowo-wschodnią i wschodnią. Odmiany te bez pośrednio zaszczerpane w odmienne warunki wyradzają się szybko i nie wytrzymują ostrzejszego klimatu. Z drugiej strony Polska jest najdalej na wschód wysuniętym dostawcą wykwalifikowanych artykułów żywnościowych dla rynków zachodnio-europejskich i stałą na dużą skalę. Dotyczy to przede wszystkim: jaj, wędlin, boczków, groszku zielonego ryb raków, miodu, masła, serów. Uwzględniając ten stosunek wytwórczości rolnej do potrzeb zachodniej Europy w dziale aprowizacyjnym, a wschodniej i południowo-wschodniej w dziedzinie dostarczania uszlachetnionych, a zaklimatyzowanych środków produkcji rząd polski dąży systematycznie do wprowadzenia wolnego handlu między innymi w dziedzinie produktów rolniczych. Do artykułów zabronionych do wywozu i niezwalnianych należą: konie, bydło, otreby, siana i siano, mięso masło. Zboże może być wywożone w zamian za import nawozów sztucznych. Do towarów kontyngentowanych należą: okopowe - cukier, (przez ministerstwo skarbu), sery chude nasiona motylkowych, strączkowych oleistych i okopowych, trzoda chlewna, wędliny i szynki, jaja gęsi, zwierzyzna, ptactwo bite, słoń, płatki ziemniaczane, strączkowe aprowizacyjne, melasa. Towary reglamentowane, których wywóz możliwy jest bez ograniczeń po uzyskaniu zezwolenia w Gł. Urzędzie przywozu i wywozu - drożdże, warzywa wlejnia oleje roślinne nasiona warzyw - traw, marchwi, i brukwi, maku gorczycy, kminku. Do artykułów rolniczych wolnych do wywozu należą: włókna lnu i konopi, drzewo, miod, wosk kwiaty, żywica szczytna puch, pierze, ryby i raki, sery wykwintne, chmiel, cykorja grzyby orzechy, owoce, jagody krochmal i z warzyw szparagi, kalafior, kapusta brukselska, zielony groszek, fasola, bób, szpinak, karczochy i dynie, oraz wszelkie przetwory warzywne.

Wyjazd do Rosji i na Ukrainę.

Wydawane są obecnie trzy rodzaje paszportów zaliczanych dla osób wyjeżdżających z Polski do Rosji lub na Ukrainę, a mianowicie:

Wyjeżdżającym czasowo w sprawach handlowych, wyjeżdżającym w sprawach osobistych oraz na stałe bez zamiaru powrotu do Polski.

W pierwszych dwóch wypadkach paszporty wydaje urzędy administracyjne II-iej instancji, zaś wykonanie ich decyzji należy do urzędów administracyjnych I-iej instancji.

Wyjeżdżający w sprawach handlowych winni przedstawić świadectwo kwalifikacyjne zaświadczenie odnośnych wojewódzkich urzędów przemysłowych, stwierdzające że dany wyjazd z punktu widzenia gospodarczego jest wskazany zaświadczenie, względnie zezwolenie P.K.U. dla mężczyzn w wieku od lat 18-40 włącznie, zaświadczenie władz skarbowych o opłaceniu podatków i jedną fotografię.

Petencji muszą być pod względem politycznym jak i moralnym nieposzkodowani i winni reprezentować firmy handlowe kategorii I-iej lub II-iej.

Trudniej otrzymać jest paszport na wyjazd w sprawach osobistych gdyż władze muszą mieć rekojmie, iż wyjeżdżająca osoba nie da się wykorzystać do jakichkolwiek szkodliwych dla państwa celów konfidencyjnych.

Wyjeżdżający musi utowodnić rzeczywistą potrzebę wyjazdu.

Pozatem osoby jadące, po otrzymaniu w paszporcie wisy sowieckiej, obowiązane są zgłosić się do ministerstwa spraw wewnętrznych celem uzyskania zaświadczenia na prawo przekroczenia granicy. Do odnośnej prośby trzeba załączyć 2 fotografie.

Decyzja przy wydawaniu paszportów osobom udającym się do Rosji i na Ukrainę na stałe, należy do władz administracyjnych I-iej instancji. Osoby te nie otrzymują wisy powrotnej. Termin ważności tych paszportów jest 3-miesięczny.

KRONIKA.

NABOZENSTWO ZAŁOBNE za prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabriela Narutowicza odbyło się nadzwyczaj uroczystości w piątek w kościele św. Józefa. Przed nabożeństwem na znak żałoby przez kwadrans gwizdały wszystkie syreny fabryczne w mieście.

Nabożeństwo odprawił ks. Prałat Ignacy Płoszaj w otoczeniu licznych duchowieństwa.

Około katafalku stała wojskowa warta honorowa. Podczas nabożeństwa śpiewał chór Tow. Muzycznego oraz pienia solowe wykonali p-na Mamrothówna i p. Snaglewski. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele władz państwowych, komunalnych, wojskowych, sądowych, delegacje stowarzyszeń społecznych i instytucji. Kościół był przepelniony. Nastrój w Świątyni niezwykle poważny. Podczas nabożeństwa od godz. 10-iej do 11-iej wszystkie urzędy, instytucje i sklepy były zamknięte.

— NADEŚLANE.

Właściciele młyna Reich i Chmielnicki złożyli do mojej dyspozycji dla najbiedniejszych jako dar świąteczny 20 worków mąki pszennej I-go gatunku i 200 ctr. węgla.

Za ten czyn obywatelski, godny naśladowania, na tem miejscu składam ofiarodawcom staropolskie „BOG ZAPLAC”.

(—) Starosta REMBOWSKI.

NOWE DOKUMENTY. Dotyczące polskości Kopernika. Prof. sor Uniwersytetu Jagiellońskiego, historyk matematyki i astronomii, niezmiernie zasłużony badacz Kopernika, bawiacz niedawno w Toruniu, odkrył tam w archiwum miejskim nowe nieznane dokumenty, rzucające światło na polskości Kopernika. Niecny dokumentów tych strzegli zazdrośnie i skrywali jak najstaranniej przez cały czas panowania swego na Pomorzu, ażeby tylko zataić ostatnie dowody polskości Kopernika.

Niebawo prof. Birkenmajer dokumenty te opublikuje. Odkrycie to zasłużonego badacza jest ten bardziej na czasie, iż w dniu 19-go lutego 1923 r. w Toruniu, jako w mieście rodzenia Kopernika, odbędzie się obchód uroczysty 500 rocznicy tego wielkiego Toruńczyka. W tym celu utworzył się w Toruniu komitet uroczystości, ponieważ zaś równocześnie gotuje się do obchodu Uniwersytet Jagielloński, do Torunia przybył jego delegat prof. Birkenmajer i dokonał zjednoczenia obu komitetów.

W Toruniu jest jeszcze domek, w którym urodził się i mieszkał Kopernik. Domek ten jest własnością pewnej Niemki, która mając zamiar przenieść się do Niemiec, chce dom swój sprzedać. Najlepszym uświetnieniem obchodu byłoby zakupienie domu rodzinnego Kopernika przez społeczeństwo polskie, w tym celu też należałoby rozpisac składki. Wszak trudno dopuścić, by dom rodzinny największej naszej chłuby, który rym szczyt się cały świat, stał się w rękach prywatnych przedmiotem spekulacji.

— KSIĄŻKA NA GWIAZDKĘ. Nakładem Gebethnera i Wolfa w Warszawie (skład w Kaliszu u p. Skąpskiego) wysłała nadzwyczaj interesującą książkę dla młodzieży: „W osiem dni naokoło świata”. Autor jej Stefan Barszczewski, naśladowując fantastyczne powieści Juliusza Verne’a wywiązał się najzupełniej z zadania. Rzecz ta bowiem jest napisana ze znajomością naukową i nadzwyczaj interesująco. Autor kreśli przygody pułkownika Fragg, syna podróżnika, który przelatuje wzdłuż równika w ciągu 8 dni, zwalczając różne przeszkody i pobijając współzawodnika lotnika francuskiego. — W książce tej ładnie ilustrowanej znajdujemy masę szczegółów z flory i fauny podwrotnikowej, co czyni pracę p. St. Barszczewskiego nie tylko zajmującą, ale i pouczającą. „W osiem dni około świata” stanowić powinna bardzo praktyczny i miły podarunek gwiazdkowy.

— OSTROZNIE Z ZEBRAKAMI.

Dn. 20 grudnia b.r. do mieszkania Teodory Gryczukowej przyszedł jakiś zebrek po prośbie. Gdy otrzymał jałmużnę i oddał ją, Gryczukowa skonstatowała brak kołnierza futrzanego w kwotę 150.000 mk. Należy więc bardzo ostrożnie przyjmować takich gości, gdyż najczęściej jako zebrecy przychodzą przebrani odpowiednio zawodowi złodzieje, z rąk których należy się wystrzeżać.

— ECHA WYBORÓW.

Do dzisiejszego dnia oko widza lubuje się obietnicami, jakie głoszą niepozrywane z murów naszego miasta plakaty przedwyborcze, przeważnie z liczbą 8. Rezultat jednak widać narazie jedynie w nieestetycznym wyglądzie murów miasta, plakaty te bowiem w niczym się nie przyczyniają do upiększenia ich. Czas by było je pozrywać.

— ŁATWY SPOSOB ZAOPATRYWANIA SIĘ W MASŁO.

W dn. 21 grudnia b.r. pomiędzy godz. 5 a 6 nieznanego złoźyńca dostał się za pomocą wylamania drzwi prowadzących do piwnicy, należącej do Marii Kosteckiej, zamieszkałej na przedmieściu Kalisza — Korczaku, skąd zabrał kilkadziesiąt funtów masła na ogólną sumę 80.000 mk.

— GAZETY DROŻEJA.

Znaczna podwyższka cen na papier sprowadziła za sobą podwyższenie cen warszawskich gazet ze 100 mk. na 200 mk. za egzemplarz.

— ODNOWIENIE SADU.

Prace nad odrestaurowaniem gmachu Sadu Okręgowego jakkolwiek powoli, lecz postępują naprzód z uznaniem należy przyjąć zniesienie ogrodzenia przed tym gmachem, które zmuszało mieszkańców do mierzenia kaliskiego błotka.

— O WYGLĄD ESTETYCZNY MIASTA.

Pragnęlibyśmy zwrócić uwagę kompetentnym czynnikom, aby zechcieli się zająć odnowieniem gmachu urzędu pocztowego w Kaliszu, który wśród całego szeregu ładnych domów Al. Józefiny razi oko swym odrapany wyglądem. Jednocześnie warto byłoby się zastanowić nad brudami panującymi wewnątrz gmachu.

— BRAK ŚWIATŁA.

W dniu wczorajszym o godz. 20 m. 25 zgłosiło w mieście światło elektryczne. Z uczuciem ulgi powitano powrót prądu, który nastąpił o godz. 21.

— „PRZEGLĄD ŚWIATOWY” tygodnikiem. Dotychczasowy ilustrowany miesięcznik, który w r. b. obchodził pięćdziesiątą rocznicę swego wydawnictwa z dniem 6. stycznia 1923 roku przechodzi w ilustrowane czasopismo tygodniowe, poświęcone wiadomościom wszechstronnym. Jak się dowiadujemy z prospektu, „Przegląd Światowy” oprócz obfitej treści przetróżnych galezi wiedzy, zamieszczać będzie stale dodatek „Ilustrowanej Encyklopedji Podręcznej”. Redakcja i Administracja Warszawa, Sienna 23.

— ZMIANY W DJECEZJI.

MIANOWANI: Ks. dr. Wincenty Gmachowski kanclerzem Kurji Biskupiej. Ks. Nikodem Ast. proboszczem parafji Sompolno. Ks. Stefan Martuzalski, prefekt z Kalisza, proboszczem parafji Rypinek. Ks. Tadeusz Peche, prefekt z Częstochowy proboszczem parafji Siemkowie. Ks. Wojciech Mondry, kapelan wojskowy z Gdańska prefektem w Częstochowie. Ks. Kazimierz Mrozowski (z djec. Przemyskiej) przyjęty do djeczej i mianowany prefektem w Zdunskiej Woli.

PRZENIESIENI: Proboszczowie: Ks. kan. Stanisław Szabelski, proboszcz i dziekan w Koninie, proboszczem nowoutworzonej drugiej parafji w Piotrkowie Trybunalskim. Ks. Józef Magott z Siemkowie do Konina. Ks. Edward Jakubowiak z Zygier do Kosmowa. Ks. Bolesław Chyczewski z Kosmowa do Chwałborzyc. Ks. Paweł Bobotek z Chwałborzyc do Zygier. Ks. Jan Nowicki z Sompolna do Tuliszkowa.

Wikariusze: Ks. Stefan Jastrzębski z Kamienicy Polskiej do Iwanowic. Ks. Leon Leszczyński z Ossjakowa i ks. Stanisław Gołaszewski z Mielzyc — jeden na miejsce drugiego.

ZWOLNIONY: na własną prośbę w celu przeprowadzenia kuracji Ks. Antoni Strumillo wikariusz z Iwanowic.

— ZA UNIKANIE PŁACENIA PODATKU HOTELOWEGO.

Za nieprzestrzeganie przepisów o podatku hotelowym skazano właściciela hotelu „International” w Kaliszu na karę 5.000 mk.

— OFIARY.

Z popisu muzycznego uczennic i uczniów pani Jadwigi z Raszewskich Wilkanowiczowej z dnia 19 bm. zebrana sumkę 16.450 mk. oddajemy na ręce Wielebnego księdza Gwardjana Madzurka na „gwiazdkę” dla biednych dzieci.

Szanownym Państwu Fürst za łaskawe oddanie nam na ten cel lokalu swego i oświetlenie takowego, oraz Sz. Państwu Karolostwu Fibiger za łaskawe ogrzanie salonu i nastrojenie fortepianu składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

— NAZWISKA NOWOMIAONWANYCCH KARDYNAŁÓW.

O. Franciszek Ehrle T. J. znakomity uczonek, historyk doktor wielu uniwersytetów, Niemiec, ur. 1845 r.

Msgr. Achilles Locatelli, nuncjusz w Lizbonie, arcybiskup tytularny solunski, ur. 1856 r.

Msgr. Jan Bonzano, delegat apostolski w Waszyngtonie, arcybiskup tytularny mityleński, ur. 1867 r.

Msgr. Eugeniusz Tosi arcybiskup medjolański, członek kongregacji s. Karola Boromeusza, ur. 1863 r.

Msgr. Aleksy Chorast, arcybiskup w Rennes, Francuz, ur. 1860 r.

Msgr. Artur Touchet, biskup orleański, Francuz, ur. 1848 r.

Msgr. Reigy Casanova, arcybiskup-nominat toledański, Hiszpan, ur. 1859 r.

Msgr. Józef Mori, sekretarz Kongregacji Soboru, ur. 1850 r.

— KONFISKATA.

Na zasadzie tymczasowych przepisów prasowych, komisariat rządu na m. st. Warszawę polecił nałożyć areszt na świeżo wydany Nr. 42 czasopisma Rozwój.

Na zasadzie tychże przepisów polecono władzom wykonawczym skonfiskować odcisk z datą d. 9 grudnia r.b. p.t. „Rodacy“, wydaną przez zarząd główny Tow. „Rozwój“.

Upatrując w treści artykułu p.t. „Znaczenie wyboru“ zamieszczonego w Nr. 10 czasopisma p.n. Hąsło, z datą 177 grudnia 1922 r., cechy przestępstwa w art. 128 k.k. przewidzianego, komisariat rządu na m. st. Warszawę na zasadzie art. 27 cz. 1, dekretu z dn. 7 lutego 1919 roku w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. pr. 1919, Nr. 14 poz. 186. obłożył w dniu 16-ym grudnia r.b. a aresztem Nr. 10 wyżej wymienionego czasopisma przy jednoczesnym wytoczeniu sprawy sądowej przeciw winnym wydania i rozpowszechniania tego numeru.

TRZECH PADEREWSKICH.

Pod takim tytułem zamieścił nowojorski dziennik „Globe“ artykuł o mistrzu Paderewskim, który poniżej przytaczamy w dosłownym tłumaczeniu.

Upłynęło już trzydzieści lat, gdy młody Paderewski po raz pierwszy przyjechał do Stanów Zjednoczonych i szybko zdobył sobie muzykalną publiczność amerykańską. Od tego czasu uczynił wielkie postępy.

Genjusz Paderewskiego i uznanie, jakim się cieszył — wzrosło tak dalece, że zdawało się, iż jego sława, jako największego muzyka, może on dodać tylko sławę kompozytora, ale wątpiono, czy jego sława może stać się jeszcze większą, gdyż była już ona wprost bezgraniczna. Mógł ją co najwyżej urozmaić.

Lecz przecież w czasie wojny sława Paderewskiego zarówno zwrosła, jak i wzbogaciła się. Ten największy muzyk i kompozytor stał się wielkim liderem politycznym. Ow. mąż, którego uwielbiały kobiety za jego zdolność wchłaniania ich dusz w dźwięki muzyki, ten ulubieniec koncertowych hal i przyjęć, stał się wodzem armji, twórcą rządu i przedstawicielem takiego narodu, który urzędowo uznawało za martwy, aż go dopiero traktat wersalski powołał znowu do życia. Tutaj widzieliśmy drugiego Paderewskiego, wielkiego artystę, który przemienił się w wielkiego polityka — godnego takich mężów, jak Dante, Milton, Goethe i D'Anunzio.

Alte nowa Polska nie wydawała się być miejscem dla tego męża, który tak wielce przyczynił się do jej powstania. Paderewski nie zdołał utrzymać swej władzy politycznej i opuścił swój kraj. Chodzili wówczas pogłoski o potrójnej tragedji. Mówiono, że spotkał się nie tylko z ruiną polityczną, że nie tylko stracił swój majątek i zdrowie, ale że także i jego ręce zostały uszkodzone i, że już nigdy więcej nie będzie mógł grać. W lutym 1921 r. Paderewski zaprzeczył pogłoskom, jakoby jego ręce zostały uszkodzone lecz zaznaczył także, że już nigdy nie powróci na scenę koncertową.

Ostatniej nocy jednak powrócił. Wobec publiczności amerykańskiej pojawił się znowu inny Paderewski niż ten, jakim był podczas jego premierstwa w Polsce — lecz zdobył on także najwyższe uznanie w kołach amerykańskich krytyków. I chociaż widać było, że stracił on cokolwiek swej wprawy, przecież pozostał nadal tym Paderewskim, który zachwyca kobiety i mężczyzn tak dalece, jak kiedykolwiek przedtem.

Jest on więcej niż muzykiem i dobrze jest mieć takiego człowieka jako muzyka. Wykazuje on w dziwnie szlachetny sposób ów tryumf, jaki odnosiła wielka osobistość nad wielkimi trudnościami, a świat zawsze przedstawia się lepszym dla takiego człowieka, który potrafi to dokonać. A równocześnie dla wielbicieli muzyki przywrócił on większą część tej olbrzymiej, a nie dającej się wyrównać straty.

Niezwykłe zjawisko medjumiczne w Brodach.

„Kurjer Lwów.“ pisze: Ziemia brodzka za elektryzowana jest niezwykle zjawiskiem. W domu pewnego księdza gr. kat. jest dwóch chłopców, z których jeden jest synem księdza, a drugi na stacji. Chłopcy ci śpią w jednym pokoju na łózkach obok siebie stojących. Pod łóżkiem znajduje się kuferek a w nim rzeczy zmarłego przed kilku tygodniami syna księdza. Otóż wieczorem, gdy obaj chłopcy są w łóżku zaczynają się dziać dziwne rzeczy.

Meblo chodzą po pokoju, w kufierku słychać szmery pukania itp. Na pytania obecnych osób „duch“ przyznaje się, iż jest „ciałem astralnym“ zmarłego i odpowiada na cały szereg pytań, dotyczących rzeczy i wypadków (traźniej szych). Co do przyszłości, to prosi by mu takich pytań nie stawiano. Narzeka na brak wiary i nienawidzi ludzi niewierzących i obojętnych. Odpowiedzi daje w ten sposób, że znajdujący się otówek w kufierku pisze na numerowanych kartkach włożonych tam poprzednio. Obecni słyszą zgrzyt otówka piszącego po papierze. Zapisana kartka sama wychodzi z kufra. Na te i inne podobne zjawiska przysięga cały szereg ludzi poważnych.

Sprawa tą zainteresował się konsystorz lwowski ob. gr. kat. i w tych dniach wysłał specjalną komisję lekarską celem zbadania zjawiska.

Wkrótce pojdzie jeszcze jedna komisja, która stwierdzi ile w tem jest prawdy. O wyniku badań i obserwacji uwiadomimy. Wyszukiwanie odpowiednich wniosków jest na razie przedwczesne.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

KAŻDY
KUPIEC
FINANSISTA
PRZEMYSŁOWIEC
PRACOWNIK HANDLOWY

powinien bezwarunkowo abonować

Wszechpolski Przegląd Kupiecki
(dawniej „Pomorski Przegląd Kupiecki“)

który porusza wszelkie zagadnienia gospodarcze, dotyczące wszystkich dziedzin życia handlowo-przemysłowego, a ponadto stale zamieszcza prace z dziedziny nowoczesnej organizacji biurowej.

Wydawca: Związek Towarzystw Kupieckich. Redaktor: M. Pacożyński.
Adr. Grudziądz, Kwidzińska 31. Telefon 737 i 193.
Abonament kwartalny 850.—mk.

ROK ZAŁOŻENIA 1917.

Wszyscy, którzy pragną wiedzy,

prenumerują

Przegląd Światowy

Ilustrowany aktualny tygodnik poświęcony wiadomościom wszechstronnym.

Do każdego numeru „Przeglądu Światowego“ dołącza się bezpłatny dodatek „Ilustrowanej Encyklopedji Podręcznej“.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Sienna № 23.
Prenumerata w kraju (wraz z przesyłką pocztową) roczna 30.000 mk.
półroczna 15.000 mk., kwartalnie 7.500 mk. Prenumerata (wraz z przesyłką pocztową) za granicę: roczna 50 fr., — 1 funt szterling, — 4 dol., półroczna: 25 fr. — 1/2 funt; szterling, — 2 dol.

Redaktor W. RUDWAN

Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp.

Druk „Gazety Kaliskiej“ Wleja Józefiny 1.

SKŁAD FUTER

Konfekcji
Futrzaney

H. ADLERA

w KALISZU, Wiejska 5

poleca na sezon zimowy wielki wybór różnego rodzaju futra, spody, skórki i t. p.

gotowe palta damskie i męskie

KUPUJĘ

stare futra, wszelkie surowe skórki i płacę najwyższe ceny.

PRZYJMUJĘ

futra w zamiany, wszelkie obstalunki oraz reperacje które wykonuję w najmodniejszych fasonach

PORTREBKI
PORTFELE

Najtańsze źródło zakupów
P. STIFT — WIEJSKA 5.
Sprzedaż w mieszkaniu.

Platery

FRAGETA, NORBLINA,
HENNEBERGA.

Zarobek pewny!!

zapewnić sobie może każdy przez przyjęcie zastępstwa pracy pisemnej i t. p. w godzinach wolnych u siebie w domu. Informacje za nadesłaniem mk. 200 w znaczkach pocztowych. Oferty pod № 143 do Administracji

„Przeglądu Gospodarczego“
Dział ogłoszeń i reklam
W TORUNIU. 3365.

Kupię pianino

w dobrym stanie za gotówkę.
Blizsza wiadomość w admin.
Gazety Kaliskiej. 3383.

Zginął paszport

na wyjazd do Francji wyd. przez Starostwo Kaliskie na imię Antoniego Zgardy rocznik 1886 oraz metryka urodzenia wydana w parafji Lisków na imię Stefana i Marjanny Zgardy. 3384

Zginął paszport

wydany przez Urząd gm. Żydów na imię Adama Maciejewskiego.

Przegląd Przemysłowo-Handlowy

z dodatkiem

„Gazeta Giełdowa i Losowań“

Najpoczytniejsze czasopismo fachowe poświęcone sprawom „Przemysłu, Handlu i Finansów“.

Ma zapewnione współpracownictwo wybitnych sił fachowych. Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Prenumerata kwartalna wraz z przesyłką Mk. 8000.

Konto w P. K. O. № 1465.

Adres Redakcji i Administracji Warszawa ulica Koszykowa 7, tel. 250-85. Skrzynka pocztowa № 247. 3373